

Sygn. akt V.2 Ka 652/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SO Sławomir Klekocki

SO Olga Nocoń

Protokolant: Anna Mańka

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2015 r.

sprawy: **A. P.,**

córki A. i G.,

ur. (...) w R.,

oskarżonej o przestępstwo z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk, art. 216 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 19 września 2014r. sygn. akt II K 672/13

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonej (punkt 1) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu – Zdroju do ponownego rozpoznania;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. obciąża oskarżycielkę prywatną H. K. na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych i zasądza od niej wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 (dziesięć) złotych.

Sygn. akt V. 2 Ka 652/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 19 września 2014 roku o sygn. akt II K 672/13 rozpoznał sprawę A. P. :

1. uniewinnił oskarżoną A. P. od popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 23.05.2013r. przy ul. (...) w J., działając czynem ciągłym o charakterze chuligańskim, umyślnym zamachem na zdrowie, w miejscu publicznym i bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, zaatakowała oskarżycielkę prywatną i poprzez szarpanie

oraz popychanie spowodowała u niej obrażenia naruszające czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni tj. występku z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk,

2. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonej A. P. o to, że w dniu 23 maja 2013 roku przy ul. (...)
w J. nazwała H. K. złodziejką tj. o czyn z art. 216 § 1 kk.

Sąd na podstawie art. 629 kpk w zw. z art. 628 § 1 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej H. K. poniesione przez nią koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 608,40 (sześćset osiem złotych i czterdzieści groszy) złotych tytułem zastępstwa procesowego w sprawie.

Na mocy art. 618 § 1 pkt 8 kpk i art. 619 § 2 kpk Sąd kosztami postępowania mediacyjnego obciążył Skarb Państwa.

Sąd na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżoną od ponoszenia wydatków w sprawie, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej H. K., który na podstawie art. 444 kpk w zw. z art. 427 § 2 i 438 pkt 2i 3 kpk zaskarżył to orzeczenie w całości.

Na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt 3 kpk zaskarżonemu orzeczeniu co do pkt I zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że Sąd Rejonowy przyjął, iż oskarżona A. P. nie dopuściła się popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt I prywatnego aktu oskarżenia dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań pokrzywdzonej H. K. i świadków H. S., J. K. i H. D., prowadzi do wniosków i ustaleń odmiennych.

Nadto na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt. 2 i 3 kpk zaskarżonemu orzeczeniu co do pkt II zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający an tym, że Sąd Rejonowy przyjął, iż społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżoną jest znikoma, a w konsekwencji naruszenie prawa procesowego a to art. 17 § 1 pkt 3 kpk,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym, pomimo nie budzących wątpliwości dowodów wyeliminowaniu z opisu czynu, iż oskarżona działała w warunkach art. 57 a § 1 kk.

Na podstawie art. 427 § 1 kpk, art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 458 kpk wnosił o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części pkt 1 i 2 i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie od Skarbu państwa na rzecz oskarżycielki prywatnej kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru według norm przepisanych – za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego tylko częściowo zasługiwała na uwzględnienie, a to w zakresie uniewinnienia oskarżonej A. P. od zarzucanego jej czynu z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i w tej części należało wydać rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym.

Odnosząc się do zarzutu apelacji w tym zakresie stwierdzić należy, iż istotnie dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest mało wszechstronna, a przez to nie przekonywująca. Sąd Rejonowy – jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dostrzegając rozbieżności w treści zeznań kluczowych świadków a to:

H. K., H. S. i H. D. stwierdził, iż istniejące w tym zakresie wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść oskarżonej i w konsekwencji uniewinnić ją od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 157 §2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

Na wstępie wskazać jedynie należy, iż sytuacja ujęta w art. 5 § 1 kk dotyczy wątpliwości realnych, a nie stanów wątpliwości wywołanych jedynie odmiennymi relacjami świadków.

W ujęciu normatywnym istnienie wątpliwości pojawić się może wyłącznie w tej sytuacji gdy wyczerpane zostały wszelkie możliwości dowodowe, zaś istniejące dowody poddały zostały ocenie pod kątem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Dopiero gdy taka ocena tych dowodów nadal pozostawia wątpliwości można sięgnąć po regułę art. 5 § 1 kk . Należy z całą stanowczością stwierdzić, iż w przedmiotowej sprawie taka potrzeba nie wystąpiła, zaś sąd meriti najwyraźniej chciał w ten sposób uniknąć oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew wywiodom pisemnych motywów zaskarżonego wyroku zeznania pokrzywdzonej H. K. są konsekwentne i jednoznaczne w swej wymowie . Nie ulega żadnej wątpliwości, iż świadek ten lokuje miejsce jej uderzenia w rejonie drzwi wejściowych do klatki schodowej, a konkretnie tuż za tymi drzwiami już na obszarze klatki schodowej. Do zdarzenia bowiem miało dojść gdy pokrzywdzona po otwarciu drzwi znalazła się na klatce schodowej. Tak też wskazanie miejsca zdarzenia jak i sam jego przebieg pokrzywdzona relacjonowała swojej córce - J. K. (vide k. 51). Analogicznie miejsce zdarzenia i jego przebieg relacjonowała świadek H. D. (vide k. 50 - verte). Również ten świadek wskazywał, iż pokrzywdzona tuż po wejściu do klatki schodowej została zaatakowana przez oskarżoną. Jakkolwiek świadek H. S. opisuje przebieg zajścia nieco odmiennie, a to, że pokrzywdzona nie wchodziła w ogóle do klatki schodowej i z nieznanymi świadkowi powodów na schodach prowadzących do drzwi budynku starała się utrzymać równowagę trzymając się uchwytu zamocowanego przy drzwiach wejściowych. Jakkolwiek istotnie zeznania te odbiegają od w miarę jednorodnej relacji przebiegu zdarzenia przez pozostałych świadków tym niemniej nie sposób dostrzec, iż zeznania świadka S. są fragmentaryczne i świadek nie przedstawia kluczowego momentu zajścia bowiem w swoich zeznaniach wspomina wyłącznie o tym jak oskarżona wchodziła do klatki schodowej, a następnie jak widziała pokrzywdzoną jak chwiała się trzymając za uchwyt przy drzwiach. Oczywistym jest, iż świadkowi umknął ten fragment zajścia kiedy pokrzywdzona po wejściu na klatkę schodową została zaatakowana przez oskarżoną. Tymczasem sąd meriti jak gdyby tej możliwości w ogóle nie dostrzega i wskazując na tę „rozbieżność” wysuwa wątpliwości czy do zdarzenia z udziałem oskarżonej i pokrzywdzonej w ogóle doszło. W tej supozycji Sąd Rejonowy jest dalej idący niż treść wyjaśnień oskarżonej która przyznaje, iż tuż za drzwiami już na klatce schodowej miało miejsce zajście pomiędzy nią a pokrzywdzoną. Miało ono polegać na tym, iż pokrzywdzona zaatakowała oskarżoną ciągnąc ją za obszerną i rozciągliwą bluzkę. W chwili gdy pokrzywdzona puściła bluzkę oskarżonej ta miała zadziałać jak guma w wyniku czego pokrzywdzona miała utracić równowagę. Oceniając zatem zgromadzony materiał dowodowy który w istocie prezentował dwie wersje: jedną oskarżonej, drugą zaś pokrzywdzonej i pozostałych świadków. Tymczasem Sąd Rejonowy de facto uchylił się od oceny tych dwóch grup dowodów suponując, iż do zdarzenia w ogóle nie doszło. Tego typu zabieg jest niedopuszczalny i skutkować musiał w tym zakresie rozstrzygnięciem o charakterze kasatoryjnym . Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w pełnym zakresie z uwzględnieniem ustaleń wyżej zawartych po czym dokona wnikliwej analizy zebranego materiału dowodowego. Dopiero w oparciu o całokształt ujawnionych dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego Sąd I instancji będzie władny dokonać ustaleń faktycznych i na ich podstawie poczynić ustalenia odnośnie winy bądź niewinności oskarżonej. Wyrazem tych dogłębnych rozważań winno być uzasadnienie wyroku (o ile zajdzie potrzeba jego sporządzenia), które należy sporządzić zgodnie z wymogami określonymi art. 424 kpk.

Na uwzględnienie natomiast nie zasługiwały kolejne zarzuty apelacji i z tego powodu w pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Na wstępie stwierdzić należy, iż autor apelacji myli występki chuligański w ujęciu normatywnym z tym w ujęciu potocznym. Otóż pisząc, iż przypisany oskarżonej występki ma charakter chuligański najwyraźniej autor skargi odwoławczej ma na myśli jego ujęcie potoczne. Zgodnie z treścią definicji legalnej występkę o charakterze chuligańskim jest to występki którego sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błędnego powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. O ile w przedmiotowej sprawie można mówić o działaniu sprawcy w sposób publiczny to nie sposób uznać, iż wypełnione zostały pozostałe znamiona określone treścią art. 115 § 21 kk. Tak oskarżona jak i pokrzywdzona były osobami już od wielu lat skłóconymi, zaś ich konflikt przybierał różne formy. Obie strony miały do siebie wzajemnie szereg pretensji i nimi uzasadniały swoje działania. W takiej

sytuacji nie sposób mówić, iż sprawca działał bez powodu lub z błahego powodu aby okazać tym rażące lekceważenie porządku prawnego. Innymi słowy celem działania sprawcy jest okazanie rażącego lekceważenia porządku prawnego. W sytuacji natomiast gdy motywem działania sprawcy są inne pobudki nie mamy do czynienia z działaniem bez powodu a tym samym z działaniem o charakterze chuligańskim. Słusznie zatem Sąd Rejonowy wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonej działanie o charakterze chuligańskim. Przechodząc do kolejnego zarzutu – Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonego czynu z art. 216 § 1 kk i w konsekwencji umorzenie postępowania. Dokonując bowiem tej oceny Sąd meriti miał na względzie rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy. Należy zwrócić uwagę, iż strony są już od wielu lat skłócone, a ich konflikt objawia się w różnych formach. Strony nawzajem czynią sobie różne zarzuty używając zwrotów zniesławiających i znieważających. Trudno zatem mówić o jakimś szczególnym natężeniu złej woli którejkolwiek ze stron. W tej sytuacji uznając, iż nie budzi żadnych zastrzeżeń ocena prawna przypisanego oskarżonej czynu jaki i ocena jego stopnia społecznej szkodliwości, a w konsekwencji umorzenie postępowania – Sąd Okręgowy w tym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.